

Mirosław Szegda

Sprawa zwołania soboru przez prawosławnych

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawno-historyczny 5/1-2, 211-230

1962

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

SPRAWA ZWOŁANIA SOBORU PRZEZ PRAWOSŁAWNYCH

Już od dawna prawosławni starają się zwołać sobór, niestety, jak dotychczas bezskutecznie. Obecnie jesteśmy świadkami podjęcia nowych starań w tym kierunku. Mianowicie z końcem września 1961 r. odbyła się ogólnoprawosławna Konferencja na Rodos, której zadaniem było ściślejsze zespolenie Kościołów Prawosławnych oraz przygotowanie soboru. Bodźcem do tego zdaje się być intensywny rozwój ruchu ekumenicznego oraz dynamiczność Kościoła Katolickiego, który przez nowy Sobór dąży do reform i odmłodzenia¹, a ustami Jana XXIII zaprasza prawosławnych do pierwotnej jedności. Zastanówmy się więc w niniejszym artykule nad próbami zwołania soboru przez prawosławnych w przeszłości, następnie co sądzą teologowie prawosławni o zwołaniu takiego soboru i wreszcie jakie my, katolicy, winniśmy zająć stanowisko wobec soboru prawosławnego.

I. Dotychczasowe próby zwołania soboru przez prawosławnych

Po rozłamie w XI wieku między Kościołem Wschodnim a Zachodnim, prawosławni nie czuli się uprawnieni do zwołania soboru, dlatego też wszystkie ważniejsze sprawy kościelne

¹ Z przemówienia Ojca św. po uroczystej Liturgii bizantyńskiej, odprawionej 13. XI. 1960 z okazji rozpoczęcia prac Komisji Przygotowawczych: „Zadaniem nowego Soboru będzie wyteńczyć siły, aby powrócić obliczu Kościoła Chrystusowego blask najprostszycy i najczystszych rysów jego młodości i przedstawić go w takim stanie, jakim uczynił go Boski Założyciel bez skazy i bez zmarszczki”. (AAS, 52, 1960).

załatwiali na synodach miejscowych². Szczególnie popularne i cieszące się wielką powagą były synody zwoływane od czasu do czasu przez patriarchów Konstantynopola. Przybywały na nie również delegacje innych Kościołów Prawosławnych, a uchwały tych synodów były przyjmowane przez większość bratnich Kościołów. Jedne Kościoły przyjmowały te uchwały przez swoich hierarchów, uczestniczących w tychże synodach, inne zaś dopiero później aprobowały te uchwały i przyjmowały za swoje. Niektóre więc z tych synodów miały choćby w pewnym stopniu znaczenie wszechprawosławnych soborów. Po upadku jednak Konstantynopola w 1453 r., patriarcha tamtejszy już nie miał możliwości zwoływania synodów z udziałem delegatów innych Kościołów Prawosławnych. Toteż zamiast nich zwoływano podobne synody w innych krajach prawosławnych z udziałem licznych delegacji bratnich Kościołów. Ogólną powagą na przykład cieszył się taki synod odbyty w Jassach w 1642 r., na którym zatwierdzono słynne wyznanie wiary Piotra Mogiły, metropolity kijowskiego. Wielkie znaczenie miał również synod Moskiewski, odbyty w 1667 r. z udziałem patriarchów Aleksandrii i Antiochii, oraz synod Jerozolimski z r. 1672. Ale w XVIII i XIX wieku podobnych synodów już nie spotykamy, chociaż coraz bardziej dawała się odczuć potrzeba reform kościelnych³. Zaczęto więc zastanawiać się nad możliwością zwołania soboru, a to tym bardziej, iż niekiedy wyłaniały się sprawy, które mogły być rozstrzygnięte jedynie wspólną uchwałą wszystkich Kościołów Prawosławnych. Po raz pierwszy w dziejach prawosławia Grzegorz VI patriarcha konstantynopolitański wraz ze swoim Synodem⁴ 12.X.1868 r. wydał odezwę do wszystkich Kościołów Prawosławnych z propozycją zwołania soboru celem rozpatrzenia i potępienia schizmy w Kościele bułgarskim. Ale ponieważ jego zabiegi

² Prawosławni synod miejscowy nazywają soborem miejscowym, zaś sobór powszechny soborem światowym lub ekumenicznym.

³ St a n L., *Otnositelno buduščego vselenskago Sobora*, w „Żurnal Moskovskoj Patriarchii”, Moskwa 1954, 3, 57.

⁴ Synod — stała rada patriarchy lub głowy każdego autokefalicznego czy też autonomicznego Kościoła Prawosławnego.

o zwołanie soboru okazały się bezskuteczne, wobec tego patriarcha sam w 1872 r. wyklął Bułgarów jako odszczepieńców za hołdowanie filetyzmowi. Nie wszystkie jednak Kościoły Prawosławne uznały tę klątwę, niektóre pozostały nadal w łączności z Kościołem bułgarskim⁵.

* * *

Patriarchowie Konstantynopola, bolejąc nad rozbiem oraz brakiem współpracy między prawosławnymi, starali się temu zaradzić. W tym celu patriarcha Joachim III zwrócił się w r. 1902 do wszystkich Kościołów Prawosławnych, utrzymujących łączność z Konstantynopolem, z propozycją zwoływania okresowych konferencji dla rozpatrywania oraz rozstrzygnięcia aktualnych spraw kościelnych. Niestety, Kościoły Aleksandrii i Cypru nawet nie odpowiedziały na tę propozycję, inne zaś odrzuciły ją jako bezprzedmiotową⁶. Z upływem czasu jednak rosła potrzeba szerokich reform kościelnych w prawosławiu. Trudność istniała w tym, iż jak z jednej strony były one potrzebne i pożądane, tak z drugiej strony przeprowadzenie ich było niezmiernie trudne i skomplikowane. W prawosławiu bowiem wiara i moralność tak ściśle są powiązane z życiem liturgicznym oraz dyscypliną kościelną, iż wszelkie próby reformy, choćby drugorzędnych kwestii religijnych, zawsze były uważane za zamach na samą wiarę⁷. Gdyby więc nawet który z Kościołów Prawosławnych zdołał przeprowadzić u siebie potrzebne reformy, to wtedy inne Kościoły potępiłyby go za „skażenie wiary” lub „tendencje katolickie”. Dlatego też wytworzyło się ogólne przekonanie, iż jedynie sobór mógłby autorytatywnie wprowadzić potrzebne reformy.

⁵ Urban J., *Czy jest możliwe zwołanie przez prawosławnych soboru prawosławnego*, w „Pamiętnik IV Pińskiej Konferencji Kapłańskiej w sprawie Unii kościelnej”, Pińsk 1934, 26.

⁶ Tamże 26.

⁷ Wystarczy przypomnieć, iż w Rosji samo tylko poprawienie ksiąg liturgicznych przez patriarchę Nikona (+ 1681) doprowadziło do rewolucji kościelnej i odszczepieństwa starowierców.

Wyrazicielem tej ogólnej opinii stał się Myron Kristia patriarcha rumuński, który na początku 1920 roku rozesłał wszystkim Kościołom Prawosławnym pismo o konieczności zwołania soboru, proponując na razie ułożenie listy pilnych spraw kościelnych, wymagających rychłego załatwienia na przyszłym sborze⁸. Apel nabrał szerokiego rozgłosu. Poparł go Melecjusz IV Metaksakis patriarcha konstantynopoliński, który jeszcze w 1918 r., obejmując metropolię ateńską, zapowiedział przeprowadzenie reform w Kościele greckim, ale na przestrzeni trzech lat nie udało mu się wprowadzić żadnych zmian. Obejmując następnie w 1922 r. konstantynopolińską stolicę patriarszą, znowu wyraził pragnienie reform. Ale i tym razem wszystkie jego reformatorskie tendencje rozbiły się o nieugięty opór duchowieństwa i wiernych. Pozostało mu więc zwrócić się o pomoc do innych Kościołów. W tym to celu w 1923 r. rozesłał zaproszenie na wszechprawosławny Kongres, który miałby uchwalić choćby najkonieczniejsze reformy. Niestety, patriarchowie Aleksandrii, Antiochii i Jerozolimy odrzucili zaproszenie, natomiast Rosja i Bułgaria wcale nie były zaproszone. Kongres jednak mimo to odbył się w Konstantynopolu w dniach od 10.V do 8.VI.1923 roku. Na Kongresie rozpatrywano głównie cztery zagadnienia: drugie małżeństwo duchownych, uproszczenie ubioru duchowieństwa, reformę świąt i postów oraz zmianę kalendarza. 1. Sprawę drugiego małżeństwa duchownych wnieśli Serbowie. Po długich debatach problem ten postanowiono przekazać do ostatecznego rozstrzygnięcia przyszłemu soborowi, tymczasem zaś pozostawiono swobodę odnośnie tego problemu poszczególnym Kościołom Prawosławnym. 2. Co się tyczy ubioru duchowieństwa diecezjalnego, to uchwalono dostosować go bardziej do potrzeb życia codziennego. 3. Uchwalono wprawdzie na Kongresie również pewne zmiany dotyczące postu i świąt, ale w rzeczywistości ani te zmiany, ani uchwały dotyczące ubioru duchowieństwa, nie zostały wprowadzone w życie. 4. Uchwalono częściową reformę kalendarza przez zniesienie opóźnienia trzynastu dni co do

⁸ Stan L., *Otnositelno buduščego...*, d.c., 57.

świąt stałych (nie zaś okresu Wielkanocnego). Niestety, jedynie w niektórych krajach prawosławnych pod naciskiem władzy świeckiej przyjęła się powyższa reforma kalendarza. Zresztą w związku z tą reformą kalendarza doszło do wielkiego poruszenia wśród duchowieństwa i ludu. Niektórzy metropolici, jak Chrystofor z Egiptu, Ireneusz z Kasandrii oraz zakonnicy z Athos zakwestionowali ważność tej reformy⁹. Co więcej uchwały Kongresu poróżniły nawet poszczególne Kościoły Prawosławne między sobą. Niektóre Kościoły zarzuciły wprost patriarchom konstantynopolitańskim tendencje „neopapistyczne”, gdyż bez zgody wszystkich Kościołów (34 kan. Ap.) wydali zarządzenia ogólnoprawosławne o drugim małżeństwie duchownych i o kalendarzu, które spowodowały ferment wśród prawosławnych¹⁰. W końcu na Kongresie uchwalono dla upamiętnienia 1600-lecia Soboru Nicejskiego jak również dla „rozpatrzenie różnych spraw pierwszego stopnia ważności, których rozwiązanie uważa się za pośpieszne i absolutnie konieczne” zwołać w 1925 r. sobór¹¹.

Skoro tylko jednak ogłoszono uchwałę Kongresu, zalecającą zwołanie w 1925 r. soboru, rozgorzały namiętne dyskusje i spory: Czy odpowiedni czas na zwołanie soboru? Gdzie się ma odbyć sobór? Kto ma zwołać sobór? Nicea i Konstantynopol były pod panowaniem Turków, wrogo usposobionych do prawosławia. Wówczas Serbowie zaproponowali zwołanie soboru do Niszi, rodzinnego miasta Konstantyna Wielkiego. Ostatecznie jednak zgodzono się na Jerozolimę. W czasie sporu o miejsce soboru Kościół grecki zdążył utworzyć Komisję Studiów, złożoną z teologów, prawników oraz wpływowych polityków, celem przygotowania tematyki soborowej. Zanim jednak Komisja Studiów rozpoczęła swe prace, w jednym z pism ateńskich ukazał się artykuł Hamilkara Alivisatos, profesora pra-

⁹ Dzedzyk P., *Nezjedyneni Cerkvy pomiž soboju*, w „Nywa”, Lwiv 1930, 6, 222—223.

¹⁰ Vedernikov A., *K'voprosu o predsobornom soveščanii*, w „Žurnal Moskovskoi Patriarchii”, Moskva 1953, 8, 48.

¹¹ Urban J., *Czy jest możliwe...*, d.c., 15, 26.

Vedernikov A., *K'voprosu...*, d.c., 48.

wa kościelnego na uniwersytecie ateńskim, w którym autor starał się uzasadnić wysunięty wniosek, iż sobór prawosławny winien być odroczony na czas nieograniczony, gdyż sobór należy wpięrow odpowiednio przygotować, wiele spraw przestudiować i wyjaśnić. Wkrótce do wniosku prof. Alivisatosy przychylił się oficjalny organ arcybiskupa Aten „Ekklesia”, wysuwając przy tym wątpliwości: Czy Turcy zezwolą patriarche Konstantynopola wyjechać na sobór? Czy Kościół rosyjski wysła delegację, jeśli jest podzielony na kilka skłóconych ze sobą Kościołów? W dyskusjach wysuwano obawę, iż na soborze dojdzie do wielu nieporozumień i sporów z powodu utworzenia nowych patriarchatów i autokefalii, jak i z powodu skażenia teologii prawosławnej przez protestantyzm. Powoływano się wreszcie na brak funduszków na odbycie soboru, który miałby trwać przypuszczalnie od pięciu do sześciu miesięcy. Ostatecznie zaproponowano, aby każdy Kościół Prawosławny starał się na razie swoimi siłami załatwić aktualne sprawy kościelne, a dopiero za kilka lat, jeśli okaże się to konieczne, zostanie zwołany sobór. W tym duchu zaczęły wpływać na opinię publiczną inne pisma prawosławne, wysuwając między innymi wątpliwość czy w ogóle Kościoły Prawosławne są uprawnione do zwołania soboru. Po tych publikacjach dyskusje osłabły, gdyż nikt już nie wierzył w możliwość rychłego zwołania soboru ¹².

* * *

Mimo wszystko Kościoły Prawosławne nadal odczuwały potrzebę soboru i myśl zwołania go ciągle nurtowała prawosławnych. Widzimy to choćby z tego, że kiedy w listopadzie 1925 r. zjechali się dostojnicy prawosławni na intronizację nowego patriarchy Rumunii do Bukaresztu, wypowiedzieli się za pilną potrzebą soboru i zwrócili się z petycją do patriarchy konstantynopolitańskiego, aby zwołał sobór w przeciągu roku. W odpowiedzi patriarcha Bazylej III encykliką z dnia 10.XII.1925 r. zwołał plenarną sesję episkopatu ogólnoprawosławnego na Zie-

¹² Dzedzyk P., *Nezjedyneni Cerkvy...*, d.c., 225—226.

lone Święta 1926 roku na Athos. I znowu rozgorzały dyskusje na temat możliwości, legalności oraz celowości soboru¹³.

W wyniku długotrwałych starań Focjusza II patriarchy konstantynopolitańskiego, z opóźnieniem, bo dopiero w czerwcu 1930 r. zebrała się na Athos międzyprawosławna Komisja Przygotowawcza do soboru. Oprócz czterech dawnych patriarchatów wschodnich uczestniczyły w obradach Komisji Kościoły Grecji, Rumunii, Serbii oraz Polski. Komisja podczas długich debat przygotowała listę spraw, które miały być rozpatrzone najpierw na Zjeździe Przesoborowym (Prosynod), a następnie już ostatecznie rozstrzygnięte na soborze. Wśród wniosków były propozycje: 1. Aby zacieśnić stosunki między poszczególnymi Kościołami Prawosławnymi przez wzajemne odwiedziny różnych delegacji kościelnych, teologów, profesorów i wykładowców; 2. Nawiązać wzajemne kontakty z Kościołami innych wyznań, które pragną zbliżyć się do prawosławia; 3. Podnieść poziom wykształcenia i wychowania duchowieństwa; 4. Zabezpieczyć i bronić prawosławie przed wyznaniem, które go zwalczają; 5. Rozstrzygnąć kto z innych wyznań może być przyjęty na prawosławie przez chrzest. kto przez bierzmowanie, a kto przez złożenie wyznania wiary; 6. Skodyfikować dawne i nowe prawo kościelne i wydać Kodeks wschodniego prawa kościelnego; 7. Uregulować sprawę kalendarza; 8. Odnowić życie religijne według dawnej tradycji Kościoła Wschodniego¹⁴.

Zjazd Przesoborowy (Prosynod) miał się rozpocząć 19.VI. 1932 r. (w czasie Zielonych Świąt) na Athos, ale niektóre Kościoły Prawosławne, powołując się na różnorakie trudności, opowiedziały się za odroczeniem Zjazdu do czasu bardziej stosownego. Wymówił się od Zjazdu Kościół rosyjski, gdyż dopuszczono go do udziału w Zjeździe bez głosu decydującego. Również Kościół bułgarski nie mógł wziąć udziału w Zjeździe z powodu klątwy, nałożonej na niego przez Konstantynopol (zdjęto 6.IV.1945 r.). Jeszcze inne Kościoły wymówiły się od udziału w Zjeździe, zarzucając patriarchom Konstantynopola

¹³ Tamże, 227.

¹⁴ Stan L., *Otnositelno buduščego...*, d.c., 58.

udział w ruchu ekumenicznym oraz kompromisy na rzecz innych wyznań. Dlatego też zamiast Zjazdu Przedсобorowego zebrał się w Atenach 29.XI.1936 roku Pierwszy Kongres Teologów Prawosławnych, który obradował do 4 grudnia. Na Kongres przybyło 35 teologów z ośmiu wydziałów teologii prawosławnej, mianowicie z Aten, Belgradu, Bukaresztu, Czerniowiec, Kiszi, Paryża, Sofii i Warszawy. Kongres otworzył król grecki, Jerzy II, przewodniczył zaś obradom prof. Hamilkar Alivisatos. Obrady toczyły się nad stanem Kościołów Prawosławnych i teologii prawosławnej oraz nad teologiczno-kanoniczną stroną przyszłego soboru¹⁵. Do nader gorącej dyskusji doszło nad zagadnieniem: Kto w Kościele Prawosławnym posiada najwyższą władzę? Ogólnie opowiedziano się za tezą prof. Bratsiotisa z Aten, który najwyższą władzę upatrywał w mądrej równowadze pomiędzy ludem wierzącym a hierarchią. Prawdziwą zaś burzę wywołała teza prof. Bułgakowa, który większy nacisk kładł na wiernych, jak on to określi, na „soborowość”, która jego zdaniem miałaby ostatecznie zatwierdzać nawet uchwały soborowe. Przewodniczący Kongresu, prof. Alivisatos, wspominał o chęci Kościołów Prawosławnych połączenia się z Kościołem Katolickim unią federacyjną, tzn. bez poddania się Kościołów Prawosławnych jurysdykcji papieża oraz przyjęcia dogmatów katolickich¹⁶.

Uczestnicy Kongresu w dyskusji na temat soboru opowiedzieli się za zwołaniem w przyszłości ósmego soboru powszechnego, a nie jedynie wszechprawosławnego. Na razie jednak zwołanie soboru powszechnego uznano za rzecz niemożliwą do zrealizowania. Od ostatniego bowiem Soboru Powszechnego (Nicea 787) nagromadziło się mnóstwo spraw, które potrzebują skrupulatnego zbadania i przygotowania pod obrady soborowe, w przeciwnym wypadku nieprzygotowany należyście sobór mógłby stać się raczej przyczyną jeszcze większego

¹⁵ Basdekas H., *Streszczenie obrad I Kongresu Teologii Prawosławnej w Atenach*, w „Elpis”, Warszawa 1937, 33—36.

¹⁶ „Osservatore Romano”, Roma 1936, nr. 263, 289.

zła. Przewodniczący, prof. Alivisatos, wysunął propozycję, aby sprawy pilne i ważne rozstrzygnąć przez wzajemne konsultacje wszystkich Kościołów Prawosławnych za pomocą przedstawicieli oraz korespondencji, pod warunkiem jednak, iż decyzje takie będą zatwierdzone a posteriori przez sobór. Na zakończenie Kongresu uchwalono rezolucję, aby Drugi Kongres Teologów Prawosławnych zwołać do Bukaresztu w 1939 roku, z tym jednak, żeby do tego czasu problem soboru został należycie rozpracowany wraz z takimi zagadnieniami jak: Kto zwoła sobór? Kto ma uczestniczyć w soborze? Jakie sprawy mają być tematem obrad? Wreszcie w jakiej formie mają być ogłoszone uchwały soborowe, aby obowiązywały wszystkich prawosławnych?¹⁷ Niestety, z powodu wybuchu drugiej wojny światowej Kongres się nie odbył.

* * *

Po wojnie, w 1951 r., obecny patriarcha konstantynopoliński Athenagoras I zwrócił się do poszczególnych Kościołów Prawosławnych z prośbą, aby wypowiedziały się co sądzą o zwołaniu soboru¹⁸. Kościoły opowiedziały się za koniecznością przygotowania soboru, gdyż nagromadziło się wiele ważnych spraw wymagających rychłego załatwienia, ale zażądały na razie odłożenia Zjazdu Przesoborowego, gdyż nie wszystkie Kościoły mogłyby wziąć w nim udział. Patriarcha Athenagoras I zgodził się ostatecznie na odłożenie Zjazdu, zarządził jednak, aby czas do zwołania Zjazdu poświęcić przygotowaniu się do niego oraz prosił, by poszczególne Kościoły zechciały zgłosić jakie zmiany lub uzupełnienia należy wnieść do listy spraw soborowych z 1930 roku¹⁹.

Mimo różnorodnych przeszkód i trudności Athenagoras I nie ustawał w wysiłkach zjednoczenia Kościołów Prawosławnych oraz przygotowania soboru prawosławnego. W tym też celu

¹⁷ Basdekas H., *Streszczenie obrad...*, d.c., 68—78.

¹⁸ Vedernikov A., *K'voprosu o predsobornom...*, d.c., 53.

¹⁹ Por. List patriarchy Athenagorasa I do patriarchy Alekszego z dnia 25 września 1952.

jesienią 1959 r. odbył podróż do patriarchów Aleksandrii, Antiochii i Jerozolimy, w grudniu zaś 1960 r. gościł u siebie patriarchę Moskwy Aleksego i w ten sposób przygotował grunt pod obrady Konferencji na Rodos. Konferencja na Rodos miała się odbyć jeszcze w 1960 roku, na przeszkodzie stanęły jednak wypadki polityczne w Turcji oraz odmowa patriarchy Aleksego wysłania delegatów bez uprzedniego uzgodnienia pewnych spraw z patriarchą konstantynopolitańskim.

Konferencja na Rodos odbyła się w dniach od 24. IX. do 1. X. 1961 r. i była analogiczna do Komisji Przygotowawczej z 1930 roku na Athos²⁰. Zadaniem jej było pojednanie Kościołów Prawosławnych oraz przygotowanie wniosków pod obrady przyszłego soboru. Sześć komisji pracowało nad sporządzeniem listy wniosków²¹.

LISTA TEMATÓW PRZYSZŁEGO PROSYNODU UCHWALONA PRZEZ WSZECHPRAWOSŁAWNĄ KONFERENCJĘ NA RODOS 30. IX. 1961.

I. Wiara i dogmat

- A. Określenie pojęcia dogmatu z prawosławnego punktu widzenia.
- B. Źródła Boskiego Objawienia:
 - a) Pismo święte:
 - 1. Powstanie Pisma św. na skutek Bożego natchnienia;
 - 2. Autorytet ksiąg Starego Testamentu używanych w Kościele Prawosławnym;
 - 3. Naukowe wydanie tekstu bizantyńskiego Nowego Testamentu.
 - b) Tradycja święta (określenie pojęcia i jego zakres semantyczny).
- C. Teksty symboliczne w Kościele Prawosławnym:
 - a) Autentyczne teksty w Kościele Prawosławnym;
 - b) Teksty o względnym autorytecie;
 - c) Teksty o pomocniczym autorytecie;
 - d) Zredagowanie i wydanie jednolitego prawosławnego Wyznania Wiary.

²⁰ Por. Szegda M., *Konferencja Kościołów Prawosławnych na Rodos*, w „Prawo Kanoniczne”, 1960, nr. 3—4, 376—379.

²¹ Por. *Żurnal Moskovskoj Patriarchii*, Moskwa 1961, 11, 6.

- D. Pojęcie i autorytet Kościoła:
- a) Pojęcie Kościoła;
 - b) Autorytet Kościoła;
 - c) Powszechna świadomość Kościoła;
 - d) Nieomyślność Kościoła osiągalna przez jego hierarchię na Soborze Powszechnym.

II. Nabożeństwo kościelne

- A. Prawosławie a Biblia:
- a) Szersze wykorzystanie Starego Testamentu w nabożeństwach;
 - b) Kolejność i zastosowanie perykop liturgicznych.
- B. Ujednolicenie typikonu i tekstów liturgicznych w nabożeństwach i przy udzielaniu Sakramentów świętych. Rewizja i naukowe wydanie tych tekstów.
- C. Większy udział wiernych w nabożeństwach oraz w innych dziedzinach życia kościelnego.
- D. Przystudiowanie środków służących utwierdzeniu i wzmożeniu życia liturgicznego w Kościele Prawosławnym oraz tradycyjnej bizantyńskiej i w ogóle sztuki prawosławnej w różnych jej przejawach (muzyka sakralna, ikonografia, architektura, szaty liturgiczne oraz naczynia itd.).

III. Administracja i dyscyplina kościelna

- A. Kodyfikacja kanonów św. i postanowień kanonicznych, podlegających zatwierdzeniu przez Sobór Powszechny.
- B. Prawo kościelne i sądownictwo kościelne:
- a) Reorganizacja sądów kościelnych w miarę możliwości według jednego wzoru w całym Kościele Prawosławnym;
 - b) Ustanowienie w miarę możności jednolitego prawodawstwa kościelnego;
 - c) Apelacja.
- C. Episkopat:
- a) Przystudiowanie zgodnego z kanonami świętymi sposobu wyboru biskupów;
 - b) Administracyjne oraz inne zróżnicowanie biskupów:
 1. Patriarchowie;
 2. Głowy Kościołów autokefalicznych;
 3. Metropolici;
 4. Arcybiskupi;
 5. Metropolici tytularni;
 6. Biskupi diecezjalni;
 7. Biskupi tytularni i sufragani;
 8. Biskupi okręgowi (chorepiskopi).

- D. Życie zakonne. Znalezienie środków celem przywrócenia dawnej wspaniałości i chwały życia zakonów prawosławnych przez ścisłe przestrzeganie tradycji i kanonów zakonnych oraz odrodzenie jego dawnej działalnośći.
- E. Przystosowanie dyscypliny kościelnej o postach do potrzeb współczesnych.
- F. Kształcenie kleru:
 - a) Forma, cel i treść kształcenia kleru prawosławnego;
 - b) Poddanie kształcenia kleru bezpośredniej kontroli Kościoła;
 - c) Seminarium duchowne oraz inne instytuty teologiczno-naukowe, służące przygotowaniu kleru prawosławnego;
 - d) Sesje naukowe dla duchowieństwa.
- G. Przeszkody małżeńskie. Przystudiowanie współczesnej praktyki Kościołów miejscowych w tym zakresie oraz stosowanego powszechnie kościelnego postępowania prawnego celem wypracowania według wymagań jednolitej praktyki dla całego Kościoła Prawosławnego.
- H. Ubiór kleru. Jego zewnętrzny wygląd i szaty.
- I. Zagadnienie kalendarza. Przystudiowanie tego zagadnienia w świetle uchwał pierwszego Soboru Powszechnego w sprawie Paschalii oraz znalezienie drogi do współpracy między poszczególnymi Kościołami w tym względzie.

IV. Wzajemne stosunki między Kościołami Prawosławnymi

- A. Stosunki międzyprawosławne:
 - a) Wzajemne stosunki między miejscowymi Kościołami autokefalicznymi oraz ich stosunek wobec Patriarchatu Ekumenicznego stosownie do kanonów i historii;
 - 1. Orędzia pokoju;
 - 2. Wspominanie w modlitwach (dyptychy);
 - 3. Krzyżmo święte;
 - 4. Zachowanie zobowiązań wypływających z Konstytucji Patriarchatu;
 - 5. Wzajemne kontakty zwierzchników autokefalicznych Kościołów Prawosławnych.
 - b) Umocnienie już istniejących stosunków przez:
 - 1. Wymianę bratnich orędzi;
 - 2. Zwolywanie zjazdów teologicznych;
 - 3. Wyjazdy zagraniczne kleryków i profesorów;
 - 4. Kontakty szkół teologicznych;
 - 5. Wymianę profesorów i studentów;
 - 6. Stypendia;

7. Wymianę czasopism, dzieł oraz innych materiałów informacyjnych, dotyczących życia i działalności Kościołów;
 8. Obchody wielkich wydarzeń kościelnych o znaczeniu ogólnoprawosławnym.
- B. Autokefalia i autonomia w Kościele Prawosławnym:
- a) Ogłoszenie autokefalii:
 1. Kto ją ogłasza;
 2. Podstawy i warunki;
 3. Sposób ogłoszenia autokefalii;
 4. Które Kościoły obecnie są uznane za autokefaliczne.
 - b) Ustalenie warunków przyznania Kościoła za autokefaliczny.
- C. Prawosławie i diaspora. Stan faktyczny i kanoniczne uformowanie diaspory prawosławnej.

V. Stosunek Kościoła Prawosławnego do pozostałego świata chrześcijańskiego

- A. Znalezienie dróg do zbliżenia i zjednoczenia Kościołów w przyszłej panortodoksji.
- B. Prawosławie i pomniejsze Starożytnie Kościoły Wschodnie:
- a) Utrzymanie przyjaznych stosunków dla przywrócenia z nimi jedności poprzez:
 1. Wymianę wizyt;
 2. Wymianę profesorów i studentów;
 3. Kontakty o charakterze teologicznym.
 - b) Zbadanie historii, wiary, nabożeństw i ustroju tychże Kościołów.
 - c) Współpraca z nimi:
 1. Na konferencjach o charakterze ekumenicznym;
 2. W zagadnieniach praktycznych.
- C. Prawosławie a Kościół Rzymsko-Katolicki:
- a) Przystudiowanie pozytywnych i negatywnych momentów w stosunkach między oboma Kościołami:
 1. W kwestii wiary;
 2. W kwestii ustroju;
 3. W kwestii działalności kościelnej (szczególnie propaganda, prozelityzm, unia).
 - b) Utrzymywanie stosunków w duchu miłości chrześcijańskiej, mając w szczególności na uwadze punkty przewidziane w Encyklice Patriarszej z 1920 roku.
- D. Prawosławie i powstałe z Reformacji Kościoły i Wyznania:
- a) Wyznania bardziej odległe od prawosławia:
 1. Ewangelicko-augsburskie;
 2. Kalwińskie;

3. Metodystyczne;
 4. Inne wyznania protestanckie.
- b) Wyznania bliższe prawosławia:
1. Episkopalne w ogóle.
 2. Kościół Anglikański.

Przestudiowanie możliwości rozwoju stosunków i dalszego zbliżenia Kościoła Prawosławnego z nimi, a szczególnie z Episkopalnym i Anglikańskim Kościołami w świetle istniejących już podstaw pozytywnych.

E. Prawosławie i Starokatolicy.

Popieranie stosunków ze Starokatolikami w duchu dotychczasowych dyskusji teologicznych oraz wyrażonych nimi deklaracji i poglądów w sprawie zjednoczenia z Kościołem Prawosławnym.

F. Prawosławie i Ruch Ekumeniczny:

- a) Przystąpienie i uczestnictwo Kościoła Prawosławnego w Ruchu Ekumenicznym w duchu Encykliki Patriarszej z 1920 roku.
- b) Przestudiowanie teologicznych oraz innych tematów, mających związek z przygotowaniem do udziału Kościoła Prawosławnego w Ruchu Ekumenicznym.
- c) Znaczenie i wkład całego prawosławia w dzieło ekumenicznego myślenia i działania.

VI. Prawosławie w świecie

- A. Przestudiowanie i znalezienie praktycznych sposobów dla wzmocnienia kultury chrześcijańskiej wśród narodów prawosławnych we wszystkich jej przejawach.
- B. Rozpowszechnianie nauki ewangelicznej w świecie zgodnie z tradycją prawosławną.
- C. Poparcie ze strony miejscowych Kościołów Prawosławnych dla walki o chrześcijańskie idee pokoju, wolności, braterstwa i miłości między narodami.
- D. Ustanowienie zwyczaju pielgrzymek prawosławnych do wszystkich czczonych miejsc.

VII. Tematy ogólnoteologiczne

A. Zrządzenie Boże w Kościele Prawosławnym:

- a) Pojęcie i określenie granic semantycznych „sumiенności” (akrivia) i „zrządzenia Bożego” (ikonomia) w Kościele Prawosławnym.

- b) „Zrządzenie Boże”:
 - 1. W Sakramentach sprawowanych zarówno w kościele jak i poza nim;
 - 2. W przyjmowaniu na łono Kościoła Prawosławnego heretyków, schizmatyków i odłączonych (przez chrzest, bierzmowanie, spowiedź, błogosławieństwo);
 - 3. W nabożeństwach.
- B. Kult świętych i ustanowienie jednolitej wszechprawosławnej praktyki kościelnej na przyszłość.
- C. Prawosławie i inne religie.
- D. Tradycyjne sposoby wyznawania prawosławia w świecie.
- E. Eutanazja a teologia prawosławna.
- F. Kremacja zmarłych a teologia prawosławna.

VIII. Problemy społeczne

- A. Kościół Prawosławny a młodzież.
- B. Małżeństwo i rodzina:
 - a) Problemy małżeńskie;
 - b) Rodzenie dzieci;
 - c) Wychowywanie dzieci;
 - d) Kontrola urodzeń a przeludnienie;
 - e) Rozwody;
 - f) Sztuczne zapłodnienie.
- C. Instytucje społeczne: domy dziecka, matki, starców itd. oraz troska o nich ze strony Kościoła Prawosławnego.
- D. Prawosławie a przesady rasowe.
- E. Prawosławie a zadania chrześcijan w związku z gwałtownymi przemianami społecznymi.

* * *

Obecnie wnioski te są przedmiotem wnikliwej dyskusji w każdym Kościele Prawosławnym celem przygotowania ich na Zjazd Przesoborowy, który będzie następnym etapem przygotowań do soboru. Zgodnie z uchwałą Konferencji na Rodos Zjazd Przesoborowy ma się odbyć w 1962 roku. Panuje ogólna tendencja wśród prawosławnych, aby Zjazd Przesoborowy odbył się jeszcze przed zwołaniem II Soboru Watykańskiego. Ponieważ istnieje ogólne przypuszczenie, iż obrady Zjazdu będą trwały długo, prawdopodobnie z przerwami, dlatego też trudno jest ozna-

czyć choćby w przybliżeniu kiedy odbędzie się sam sobór, który poweźmie ostateczne decyzje w sprawie przedłożonych wniosków.

II. Opinia teologów prawosławnych o soborze

Przyglądając się dotychczasowym próbom zwołania soboru przez prawosławnych, zastanawiamy się, jakie mogą być przyczyny tych niepowodzeń. Dlaczego prawosławni, którzy głoszą, iż oni właśnie stanowią prawowity Kościół Chrystusowy, którzy sobór uważają za najwyższą i nieomylną instancję w rzeczach wiary i karności chrześcijańskiej, nie mogą tych swych przekonań uroczystie potwierdzić właśnie przez zwołanie soboru?

Jeśli chodzi o teologów i autorów prawosławnych, to jedni szczerze i otwarcie podają przyczyny tych niepowodzeń, inni zaś używają różnych wybiegów celem pomniejszenia niepowodzeń, względnie zatajenia ich właściwych przyczyn. Wybitny teolog rosyjski A. Lebiediew dowodzi wprost, iż schizma wschodnia położyła kres soborom, gdyż bez zgody wszystkich pięciu głównych patriarchów sobór jest niemożliwy²². Teza ta ma uzasadnienie w tzw. teorii pentarchii powstałej jeszcze w Bizancjum średniowiecznym²³. Według teorii pentarchii Kościół Chrystusowy na ziemi rządzony jest przez pięciu patriarchów, wśród których pierwsze miejsce zajmuje biskup Rzymu, bez którego zgody żadne decyzje pozostałych patriarchów nie mogą mieć powszechnego i wiążącego znaczenia. Stąd też daleko wcześniej przed teologami rosyjskimi teologowie Grecy nauczali, iż bez biskupa Rzymu oraz Kościoła Zachodniego zwołanie soboru powszechnego na Wschodzie jest niemożliwe²⁴. Dlatego to sobór zwołany przez Focjusza i odbyty

²² Lebiedjev A., *Duchovenstvo drevnej vselenskoj Cerkvi, w Sobranie cerkovno-istoričeskich sočinenij*, t. X, Moskwa 1905, 245—246.

²³ Łotocki A., *Autokefalia*, Warszawa 1932, 169.

²⁴ Filaret (Drozdov), *Rasgovory mieźdu ispytujusčim i uvirenym o pravoslavii greko-rossijskoj Cerkvi*, Peterburg 1815, 61.

w Konstantynopolu z udziałem jedynie Kościołów Wschodnich w r. 879/880, jak również tzw. sobory wschodnie, odbyte w XIV wieku, nawet przez prawosławnych uważane są jedynie za synody lokalne. Wobec tego więc liczni teologowie i autorzy wschodni są przeciwni zwołaniu soboru jedynie wszechprawosławnego bez Rzymu i Kościoła Zachodniego, gdyż taki sobór nie uzyska uznania wśród prawosławnych jako powszechny, jako najwyższy autorytet w sprawach wiary i moralności, wskutek czego może łatwo wyniknąć schizma w łonie prawosławia²⁵. A jest to szczególnie niebezpieczne właśnie w prawosławiu, gdzie według propagowanej teorii „soborowości”, wtedy jedynie jakiś sobór może się stać powszechnym, jeśli całe Ciało Kościoła, tzn. nie tylko hierarchia, ale i całe duchowieństwo i wszyscy wierni przyjmą jego uchwały²⁶.

* * *

Inni teologowie prawosławni, aby ukryć istotne przyczyny niemożliwości zwołania soboru na Wschodzie, wymyślają różne teorie i hipotezy celem uspokojenia opinii prawosławnej, która dość nieustępliwie żąda zwołania soboru, mając nadzieję, iż sobór uzdrowiłby i odrodził rozbite oraz osłabione prawosławie.

Jedni z nich bezceremonialnie głoszą teorię „Kościoła siedmiu Soborów”. Mianowicie, na podstawie wcale nie uzasadnionych analogii, twierdzą oni, że podobnie jak Kościół Chrystusowy posiada siedem Sakramentów świętych, jak świecznik biblijny ma siedem ramion, tak i Soborów Powszechnych może być w Kościele jedynie siedem. Na tych to bowiem siedmiu Soborach wyłożono i określono wszystkie niezbędne prawdy wiary i przepisy dyscypliny kościelnej tak, że już nic do nich nie można dodać ani ująć. Stąd według nich wynika rzekomo kanoniczna niemożliwość zwołania nowego soboru przez Kościół,

²⁵ Sviatlov P. N., *Christijanskoje vieroučenie v apologetičeskom izložeenii*, Kiev 1910, 252—255.

Urban J., *Czy jest możliwe...*, d. c., 20.

²⁶ Chomiakov A. S., *L'Eglise latine et le protestantisme au point de vue de l'Eglise d'Orient*, Lausanne 1872, 62, 75.

którego zadaniem jest jedynie strzec wiernie depozytu siedmiu dawnych Soborów Powszechnych²⁷.

Teoria „Kościoła siedmiu Soborów” jest nie do przyjęcia, gdyż nie znajduje uzasadnienia ani w Objawieniu Bożym, ani w starożytnej tradycji Kościoła. Wprost przeciwnie, sobory powszechne były i są uważane na Wschodzie za organ nieomylności Kościoła, za najwyższą instancję w Kościele, dlatego też sobór musi być instytucją żywą, czynną i dziś, a nie tylko w pierwszym tysiącleciu Kościoła. Dziś bowiem również wyłaniają się ważne i skomplikowane problemy religijne, które czekają na autorytatywne załatwienie. Przecież Komisja Przygotowawcza, obradująca w 1930 r. na Athos, jak i Konferencja na Rodos w 1961 r., przygotowały cały szereg spraw, które mogłyby być rozpatrzone i załatwione jedynie przez sobór. Kiedy zaś patriarcha Athenagoras I w 1951 r. zwrócił się do Kościołów Prawosławnych z zapytaniem, czy mają być wznowione przygotowania do soboru, to podobnie jak dawniej, Kościoły wypowiedziały się za koniecznością przygotowania soboru. Również patriarcha Moskwy Aleksy w piśmie z 7. III. 1953 r. do Athenagorasa I przyznał, iż dla prawosławia dziś „ostatecznie dojrzała konieczność załatwienia na soborze szeregu aktualnych problemów z dzisiejszego życia kościelnego”²⁸.

* * *

Jeszcze inni, a wśród nich tacy znakomici teologowie prawosławni, jak metropolita Makary (Bułgakow)²⁹, Filaret (Gumilewski)³⁰, Łapin³¹ i prof. Kartaszew³² nie widzą zasadniczo

²⁷ Urban J., *Czy jest możliwe...*, d. c., 17.

²⁸ *Posłanie Svjatejzego Patriarcha Moskowskiego i vseja Rusi Aleksija Svjatijszemu Archijepiskopu Konstantynopola... Patriarchu Afinagoru*, w „Zurnal Moskovskoj Patriarchii”, 1953, nr 5, 4.

²⁹ Makarij (Bułgakov), *Vviedennie v Pravoslavnoie Bogoslovie*, SPeterburg 1863, 425 nn.

³⁰ Filaret (Gumilevskij), *Pravoslavnoie dogmaticzeskoie Bogoslovie*, Petersburg 1882, 86.

³¹ Lapin P., *Sobor kak vyščij organ cerkownoi vlasti*, Kazań 1909, 41.

³² Kartaszev A., *Na putjach k'vselenskomu soboru*, Paris 1932, 24.

kanonicznej niemożliwości zwołania nowego soboru, ale mimo to są przeciwni zwołaniu soboru. A stanowisko swe tłumaczą albo tym, iż nie ma konieczności zwoływania soboru, wszystkie bowiem aktualne problemy kościelne można rozstrzygnąć na podstawie kryteriów, dostarczonych przez poprzednie Sobory Powszechne, albo wprost przeciwnie, przyznają potrzebę, a nawet konieczność zwołania nowego soboru, ale z powodu nieprzewidywanych, ich zdaniem, przeszkód oraz trudności wewnętrznych i zewnętrznych w Kościołach Prawosławnych, radzą taki sobór odłożyć na później. Jako przeszkody i trudności podają upadek wiary i życia religijnego, rozbite prawosławia na Kościoły narodowe i antogonizm między nimi. Twierdzą oni, iż w takim stanie prawosławia oraz w takich okolicznościach zewnętrznych odbycie soboru jest niemożliwe, podobnie jak niemożliwe było w pierwszych trzech wiekach chrześcijaństwa. Doradzają najpierw zjednoczenie prawosławia przez zacieśnienie wzajemnych stosunków pomiędzy poszczególnymi Kościołami oraz wzmocnienie autorytetu patriarchy konstantynopolińskiego, który byłby w stanie przeprowadzić prawosławiu i przygotować należycie sobór.

Widzimy więc, jak smutne świadectwo wystawiają wszyscy ci teologowie i autorzy swemu prawosławiu, a przy tym wikłają się w sprzeczności, gdyż raz gloryfikują prawosławie jako jedyny prawowity Kościół Chrystusowy na ziemi, innym zaś razem przedstawiają to samo prawosławie jako pozbawione pełni życia, zwyciężane przez jakieś siły wrogie, niezdolne już do przeprowadzenia niezbędnych reform i odrodzenia.

III. Katolickie stanowisko wobec soboru wszechprawosławnego

My, katolicy, winniśmy zająć przychylne stanowisko odnośnie zwołania przez prawosławnych soboru wszechprawosławnego, gdyż należy sądzić, iż po soborze zaistniałyby szersze możliwości wzajemnego zbliżenia między prawosławnymi a Kościołem Katolickim. Dziś bowiem wielką przeszkodą na drodze do wzajemnego zbliżenia jest rozbite prawosławia na kilka-

naście Kościołów autonomicznych, nieposiadających ani wspólnego kierownictwa, ani wspólnej linii działania. A mamy nadzieję, iż właśnie taki sobór zespoli podzielone Kościoły Prawosławne oraz umocni, zgodnie z tradycją, autorytet i przewodnictwo patriarchy konstantynopolitańskiego, który jak to wynika z jego licznych wypowiedzi, jest zdecydowanym zwolennikiem zjednoczenia z Kościołem Katolickim. Dziś na razie niemożliwe jest porozumienie z Kościołami Prawosławnymi na zasadach dogmatycznych, gdyż nauka wiary prawosławnej nie jest ustalona i jednolita, ale zawiera w sobie nawet sprzeczności wskutek włączenia do niej prywatnych opinii różnych teologów prawosławnych. Jeśli zaś chodzi o księgi symboliczne, to nie są one przyjmowane przez wszystkie Kościoły z jednakową powagą i bez zastrzeżeń. Autorytatywne natomiast ustalenie nauki wiary prawosławnej nie może być dokonane inaczej, jak tylko na soborze powagą wszystkich Kościołów Prawosławnych. Tak więc sobór wszechprawosławny może wydatnie przyczynić się do pojednania chrześcijan Wschodu i Zachodu.

A miejmy nadzieję, iż dojdzie do zwołania soboru wszechprawosławnego, gdyż dziś wśród odłączonych braci wschodnich zachodzą procesy dodatnie, następuje regeneracja sił duchowych i moralnych, czego wyrazem była niezwykle udana Konferencja na Rodos. Kościoły Prawosławne, zdaje się, rezygnują już dziś ze swych ambicji partykularnych, jednoczą się i zacieśniają wzajemne stosunki. Rośnie autorytet patriarchy konstantynopolitańskiego i coraz więcej Kościołów przyznaje mu przewodnictwo nad całym prawosławiem.